

Garigliano i Liri. Na odcinku VIII-oj armii sojusznicy utworzyli drugi przyczółek na pń. wybrzeżu rzeki Moro. Kontratak niem. odparte. Niemcy donoszą, że sojusznicy dotarli do przednieści pbybrzeżnego miasta Ortona, stanowiącego ostatni etap przed Pescara. Straty niem. są tak znaczne, że ostatnio jednym z batalionów dowodził sierżant. Dłtwo sojusz. komunikuje, że całe straty imperialne bryt. od desantu we Włoszech w dniu 3 września, aż do dn. 23 listopada wynoszą 16.674 ludzi. Na to cyfra składa się 3212 zabitych, 9709 rannych i 3153 zaginionych. Front zach. Zastępcy dowódcy bombardującego lotnictwa RAF. oznajmił, że w ciągu listopada RAF. zrzucała przeciętnie 120 ton bomb na milę kwadrat. bombardowanego okręgu w ciągu jednej godziny. Jest to gęstość 80 razy większa, niż osiągnięta przez lotnictwo niem. w ciągu nalotów na Londyn. Czwarła część miast, bombardowanych ostatnio w Niemczech uległa zupełnemu zniszczeniu. Na 17 miast w Niemczech pń. zach., które były obiektami nalotów, dziewięć zostało do tego stopnia zniszczonych, iż wskutek wynikających stąd prac rekonstrukcyjnych stanowią one niedodatką, lecz ujemną pozycję w potencjale produkcyjnym Niemiec. Sześć dalszych miast zostało tak uszkodzonych, iż wystarczy jeszcze jeden nalot, by je zupełnie unieruchomić. Miasta tego rodzaju jak : Barenhelm, Elberfeld i Akwizgran zostały zniszczone jednym nalotem. Straty w budynkach na terenie Rzeszy liczą się w miliony. W Hamburgu normalny tok życia jest niemożliwy. Postępy Rosjan są w znacznej mierze następstwem osłabienia lotnictwa niem. w Rosji. Niemcy trzy czwarte swych myśliwców musiały przerzucić z frontów walki do kraju, by chronić swe centra produkcyjne przed losem Hamburga. Naloty zredukowały znacznie działalność ośrodków produkcji łożni podwodnych.--